

Wizy za łapówki

12 października 2023

Afera wizowa Kaczyńskiego pogrąża PiS. Polsce grozi wprowadzenie kontroli paszportowej na granicy z UE i przywrócenie wiz do USA.



A tu wytnijcie okienko kasowe i powieście napis „Wizy u Wawrzyka”.

Od ponad dwóch lat funkcjonował w Polsce system, w którym w wielu krajach Azji i Afryki, aby legalnie wyjechać do Polski, trzeba było zapłacić łapówkę nawet 5 tys. USD. – Tego nie dało się prowadzić bez wiedzy służb. One nie tylko musiały wiedzieć o tym procederze, ale także go wspierać – uważa płk Piotr Wroński, były oficer wywiadu (służbę zaczynał w komunistycznej Służbie Bezpieczeństwa).

Jeszcze bardziej szokujące są ustalenia „Dziennika Gazety Prawnej”. Zdymisjonowany na początku września wiceminister spraw zagranicznych Piotr Wawrzyk (usunięto go także z list kandydatów do Sejmu PiS) naciskał na podległych mu konsulów, aby nie badali karalności ubiegających się o prawo wjazdu do Polski. Dopiero gdy szef placówki w Mumbaju Damian Irzyk zażądał, aby te rekomendacje przekazano mu na piśmie, to naciski się skończyły. Irzyk za swoją pryncypialność został jednak ukarany zablokowaniem awansu na placówkę w Hongkongu. W ciągu ostatnich 30 miesięcy wydano około 250 tys. wiz z krajów

takich jak Azja, Afryka z państw muzułmańskich. Trudno oszacować, jaka część z nich została wydana za łapówki, które wynosiły około 5 tys. USD.

Szokują też ustalenia portalu Onet.pl. Imigranci z Afryki i Bliskiego Wschodu, sprowadzeni przez reżim Łukaszenki, mogli kupić pozwolenie na pracę i pomoc w uzyskaniu wiz „w promocji” – łącznie za 1250 euro (wygląda na „dopłatę” do „luksusowego” pakietu do sprzedanego wcześniej przez pośrednika przejścia przez „zieloną granicę”). W tej sprawie pojawia się również wątek firmy zarejestrowanej w Moskwie, z którą Ministerstwo Spraw Zagranicznych podpisało umowy. Ta firma nie tylko pomagała wydawać wizy do Polski, ale również sprowadzała imigrantów „pod płot” na Białoruś. Całość wygląda na zorganizowaną operację zarobkowo-wizerunkową. Z jednej strony PiS zbudował (przepłacony!) płot za 2 mld złotych, który służył im za symbol twardej, antyimigranckiej polityki. Z drugiej zaś sprzedawał wjazd do Polski (i Unii Europejskiej) za łapówki wysokości 5 tys. USD. Teraz najlepsze: wszyscy, którzy wjechali do Polski na „wizach za łapówkę”, mogą być odesłani z krajów UE do Polski. Dodatkowo też Komisja Europejska żąda wyjaśnień od Polski i grozi zawieszeniem naszego uczestnictwa w strefie otwartych granic – układzie z Schengen. Zagrożony jest także ruch bezwizowy z USA, bo tam z kolei za łapówki ok. 40 tys. USD kierowano ludzi na lewych zaświadczeniach. W mediach opisano grupę podającą się za „filmowców z Bollywood”, którą do USA rekomendowały polskie ministerstwa.

Akcja CBA doprowadziła do dymisji Piotra Wawrzyka, a wcześniej zatrzymania jego bliskiego współpracownika Edgara K. (przyjął od funkcjonariuszy CBA 160 tys. zł łapówki i obietnicę wręczenia kolejnych 640 tys. zł). Edgar K. wyszedł z aresztu po trzech miesiącach i wpłacie 200 tys. zł poręczenia majątkowego, podobno dlatego, że zaczął składać wyjaśnienia. Brak jakichkolwiek zatrzymań w MSZ wskazuje na to tuszowanie śledztwa, bo przecież przy czyjejs pomocy Edgar K. te wizy

załatwiał.

Łapówki systemowe

Jarosław Kaczyński ten gigantyczny szwindel handlu ludźmi nazywa „aferką”. Zbigniew Ziobro, minister sprawiedliwości i prokurator generalny, rozbrajająco przyznaje, że sprawa nie może być groźna, bo przecież nie spowalnia śledztwa, korzystając ze swoich uprawnień, tylko zatrzymania i zarzuty postępują. Serio, Ziobro to publicznie powiedział, że brak jego działania, aby spowolnić śledztwo, świadczyć ma, że to nie jest duża afera.

Tymczasem biznes wizowy PiS rósł przy akceptacji państwa i wyraźnej pomocy. I tak w 2020 r. przy okazji – a jakże! – ustawy dotyczącej walki z koronawirusem, zmieniono przepisy tak, aby o wizy dla pracowników można było ubiegać się w krajach innych niż pochodzenia i stałego zamieszkania. To oznaczało lawinowy wzrost wniosków o wizy pracownicze, bo np. obywatel Afganistanu mógł ubiegać się o wizę w Indiach. Co więcej, wiceminister Piotr Wawrzyk rozsyłał do konsulatów listy imienne (sic!) z danymi osób, którym należało wydać wizy poza kolejką. Przynajmniej jeden z konsulów napisał do MSZ list, w który informował przełożonych, że takie imienne listy „klientów do obsłużenia poza kolejką” noszą znamiona korupcyjnego procederu. MSZ narzucił umowy z firmami outsourcingowymi, aby zwiększyć liczbę wydawanych wiz. Doprowadziło to do przeciążenia placówek i gigantycznych zysków firm pośredniczących (wspomniane 5 tys. USD opłaty), które oferowały miejsce w kolejce po wizę gwarantujące szybkie jej otrzymanie. Nie trzeba być wybitnym detektywem, aby rozumieć, że firmy te odpalały działkę urzędnikom. Pytanie tylko, komu konkretnie i jakie kwoty.

System w praktyce

Jak w praktyce mógł wyglądać system PiS „łapówki za wizy”, opisał na portalu X (dawniej Twitter) Tadek Kaniewski. Tekst powstał po lekturze kilku tysięcy wpisów w Internecie i rozmów z tymi, którzy zostali zmuszeni do kupna wiz w Nigerii w latach 2021-2023:

„W polskiej ambasadzie w Abudży (Nigeria) w okresie od 2021 do 2023 miał miejsce przestępczy proceder związany ze sprzedażą wiz do Polski. Polegał on na tym, że zablokowana była możliwość załatwienia wizy legalną ścieżką, a jedyną drogą do zdobycia wizy było wpłacenie łapówki. Ci, których nie było stać na łapówkę, próbowali załatwić wizę drogą legalną. Niektórzy z nich czekali bezskutecznie nawet ponad rok. Nie udało mi się ustalić, czy w końcu im się udało. Najsmutniejsze są wpisy studentów, którzy dostali się na polskie uczelnie, zapłacili czesne i nie byli w stanie zdobyć wizy” – napisał Kaniewski. Na dowód zamieścił wpisy ludzi sprzed dwóch lat, którzy po angielsku alarmowali, iż polska ambasada wspiera korupcyjny proceder.

„Na »Twitterze« są setki takich komentarzy. Wystarczy w wyszukiwarce wpisać »polish visa date« lub pokombinować samemu. Wszyscy ci ludzie twierdzą, że niemożliwe było załatwienie wizy bez łapówki. Wpisy pochodzą z okresu od jesieni 2021 do roku 2023. Polski MSZ mógłby się w tym miejscu tłumaczyć, że tak długie kolejki spowodowane były zbyt dużą liczbą chętnych, jednak obaj moi rozmówcy twierdzą, że jak wpłacili łapówkę, od ręki dostawali wizę. Natomiast ci, których nie było na to stać, nie mieli szans na wizę. Identyczny obraz wyłania się z twitterowych wpisów. Charakterystycznym jest fakt, że formalnie nikt nie kupował wizy, tylko termin spotkania z pracownikiem ambasady, który dopinał formalności. Kontakt z pośrednikiem najczęściej uzyskiwano drogą pantoflową (obaj moi rozmówcy), ale byli też tacy, co używali do tego tweetera. W formie ogłoszeń. W tym

przypadku od razu z podaną wysokością opłaty” – podsumował Kaniewski.

Sprzedaż 250 tys. wiz za 5 tys. USD dałoby 1,24 mld USD przychodu, prawie 5,5 mld złotych. Oczywiście nie wszystkie wizy sprzedano, ale liczba zapłaconych łapówek poraża. Według moich informatorów z wywiadu zachodnie służby szacują, że ludzi, którzy zapłacili za polskie wizy, jest nie mniej niż 26 tys. To są ludzie, którzy mieli zostać już „namierzeni”.

Zniszczona wiarygodność

Ta afera niszczy wiarygodność PiS w kluczowym elektoracie. Dodatkowo cała kampania wyborcza PiS była oparta na tym, że partia ta swoją polityką imigracyjną gwarantuje Polakom bezpieczeństwo. Faktycznie zaś ściągnięcie do Polski setek tysięcy imigrantów, bez żadnej kontroli, oznaczało coś dokładnie przeciwnego. Kalkulacja PiS, że owi imigranci „za łapówkę” pojedą na Zachód i tam będą dostarczać kłopotów Niemcom, Francji czy Szwedom, a nie Polsce. To właśnie służby tych państw, obok USA, zmusiły polskie służby do działania i zatrzymania korupcyjnego dochodowego procesu. Afera wizowa pokazuje jak w soczewce, jaką patologią są rządy PiS. Jeżeli do wyborców dotrze, że to właśnie PiS wpuścił do Polski tych, którymi straszy w reklamówkach, to wynik wyborów będzie dla Kaczyńskiego przykrą niespodzianką. Na razie PiS walczy z aferami, drukując sobie coraz wyższe sondaże. Kompromitacja firm sondażowych, to jedna z wielu afer, które przynosi ta kampania...

Autorstwo: Jan Piński

Źródło: NCzas.com